

MIEJSCE PAMIĘCI

„Grób lub cmentarz wojenny, krzyż przydrożny, kapliczka, kopiec, nieruchomość lub obiekt budowlany lub też jego pozostałości upamiętniające postaci lub wydarzenia znaczące dla Narodu i Państwa Polskiego, a w szczególności tablica pamiątkowa”.

*Z projektu ustawy o miejscach
Pamięci narodowej*

Pamięć o poległych na Naszej Ziemi jest wciąż żywa.
Wiemy, że to Im zawdzięczamy prawo do wolności
i spokojnego życia.

Adrian Kuzioła

W HOŁDZIE
POMORDOWANYM
MIESZKANCOM
RADAWCA
1940-1942

„W HOŁDZIE POMORDOWANYM MIESZKAŃCOM RADAWCA”

Lokalizacja: Radawiec Duży (las)

Rodzaj obiektu: Zbiorowa mogiła (pochowanych 400 osób)

Treść tablicy upamiętniającej:

1. Żydek Jan lat 51
2. Wójcik Jan lat 24
3. Sowa Marcin lat 46
4. Żydek Józef lat 29
5. Mazurek Paweł lat 46
6. Mazurek Jan lat 64
7. Trójnara Józef lat 55
8. Sobczak Jan lat 23
9. Żydek Paweł lat 36
10. Sobczak Władysław lat 23
11. Grzybek Władysław lat 27
12. Mazurek Władysław lat 23
13. Żydek Franciszek lat 55
14. Żydek Stanisław lat 29
15. Wilczek Stanisław lat 37
16. Babicz Michał lat 47
17. Wrona Paweł lat 26
18. Mycek Jan lat 36
19. Mendel Andrzej lat 55
20. Mazurek Michał lat 56
21. Żydek Jan lat 54
22. Żydek Karol lat 76
23. Mazurek Jan lat 54
24. Szewczyk Jan lat 21
25. Żydek Jan lat 35
26. Brodziak Stanisław lat 34
27. Jasik Mieczysław lat 46
28. Słowiński Wacław lat 40
29. Szewczyk Aleksander lat 18
30. Staszczak Paweł (brak podanych lat)
31. Sosnowski Albin lat 34

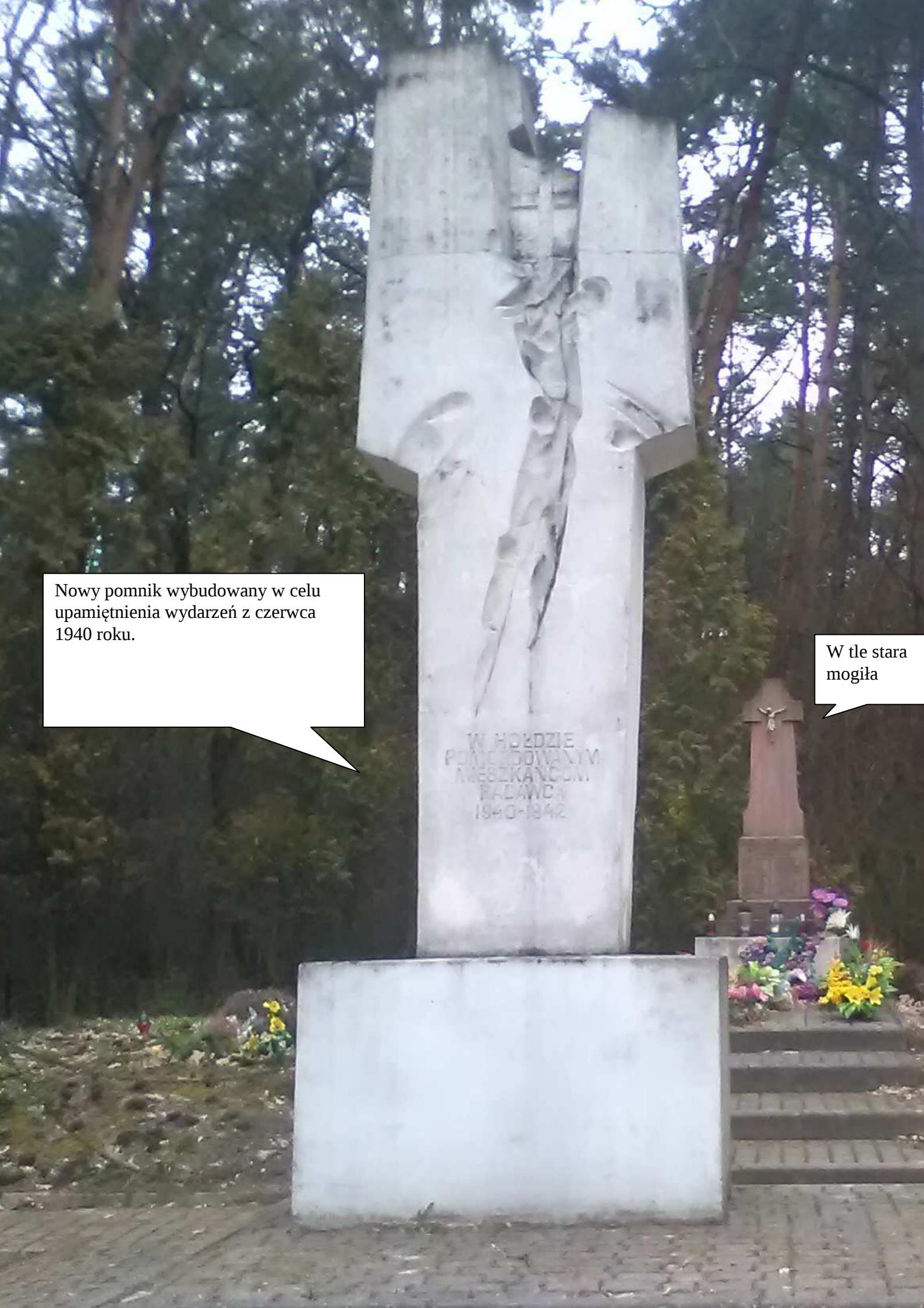
W HOŁDZIE
POMORDOWANYM
MIESZKAŃCOM
RADAWCA
1940-1942

Zdjęcie przedstawiające starą mogiłę, wybudowaną niedługo po mordzie w Radawcu Dużym. Obecnie kilka metrów dalej znajduje się nowy pomnik.



WYHRODOWANI PRZEZ NIEMCÓW
W DNIU 16 CZERWCA 1940R.
W RADAWCU DUŻYM

ZYDEK JAN 24	WRONKA PIOTR 26
WÓJCIK JAN 24	MYCZEK JAN 23
SOBA MARCIN 48	MANDEL ANDRZEJ 55
ZYD EK JOZEF 29	MAZUREK MICHAŁ 36
MAZUREK PIOTR 48	ZYDEK JAN 54
MAZUREK JAN 54	MAZUREK JAN 58
TRZASKA JOZEF 55	SZEWCEK JAN 21
DOBOSZAK JAN 23	ZYDEK JAN 55
ZYDEK PIOTR 31	ZYDEK KAROL 78



Nowy pomnik wybudowany w celu upamiętnienia wydarzeń z czerwca 1940 roku.

W tle stara mogiła

W HOŁDZIE
POWSTĘGIEM
MIESZKANCOM
RADAWCA
1940-1942

KRONIKA ZDARZEŃ Z DNIA 16 CZERWCA 1940r. WE WSI RADAWIEC DUŻY

„ W tą pogodną niedzielę 16 czerwca 1940r. dzieci parafii Konopnica, w tym i Radawca Dużego, miały przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej. Rodzina Pałków przygotowywała się do chrztu syna. Na porannej Mszy Świętej proboszcz parafii Konopnica ksiądz kanonik Edward Niećko poinformował uczestniczących we Mszy parafian, że w dniu 15 czerwca 1940r. w sklepie w Stasinie mieszczącym się przy szosie Kraśnickiej został zabity niemiecki pełnomocnik Wilhelm Bufal. Po zgłoszeniu tego zdarzenia do dowództwa niemieckiego w Lublinie, Niemcy postanowili dokonać egzekucji ludności polskiej. W tym czasie za jednego Niemca zabijano 100 Polaków. Żona zabitego powiedziała, że zabójstwa jej męża mogli dokonać mieszkańcy Radawca Dużego. Ksiądz Niećko przekazał poufną wiadomość, że zostanie spacyfikowana wieś Radawiec Duży i mężczyźni z tej wsi winni się ukryć jak najszybciej. Za podanie tej informacji musiał ukrywać się przez cały okres okupacji. Nikt wtedy nie przeczuwał, że ten dzień zapisze się w historii naszej miejscowości jako dzień największej tragedii, jako dzień żałoby. A oto co działo się owego dnia. Z relacji żyjących naocznych świadków wydarzenia wiemy, że 16 czerwca wieś została otoczona przez liczne siły wojska i policji niemieckiej. Byli wśród nich również Niemcy mieszkający w tym czasie w kolonii Boboszków, obecnie Radawczyk Drugi. Mężczyźni którym udało się uciec z obławy uciekli do kol. Chmielnik, gdzie przez kilka dni przebywali u rodzin Mazurków, Basaków i Sobczaków pochodzących z Radawca Dużego. W sumie przebywało w tej wsi około 50 mężczyzn z Radawca. Pierwszą grupę schwytanych mężczyzn podczas łapanki zgromadzono przy krzyżu obok szkoły w Radawcu, a następnie poprowadzono drogą koło szkoły do lotniska w kierunku wsi Marynin. Po dojściu do obrzeży wsi zawrócono i z powrotem skierowano do majątku Radawiec administrowanego przez Niemca o nazwisku Kinel. Drugą grupę mężczyzn zapędzono pod kapliczkę w Radawcu Małym, a następnie przegrupowano do wsi Marynin i zgromadzono w sadzie Lambacha obok szosy Kraśnickiej. Byli tam nie tylko mieszkańcy Radawca ale i okolicznych wsi, w sumie około 150 mężczyzn. Wszystkim rozkazano położyć się twarzą do ziemi. Tak leżeli około 2 godzin. Następnie pod silną obstawą zaprowadzono ich do lasu Konopnickiego. Gdy byli w połowie drogi przyjechał na motocyklu Niemiec i przywiózł jakiś rozkaz. Wkrótce wszystkich zawrócono. Po wyjściu z lasu załadowano na samochody i zawieziono na dziedziniec majątku Radawiec, gdzie była już pierwsza grupa złapanych. Mężczyźni zgromadzeni na dziedzińcu przeżywali chwile grozy. Administrator majątku najpierw zwolnił swoich ludzi którzy pracowali w majątku. Część znajomych mężczyzn zwolnili Niemcy z kol. Boboszków. Zwolniono również kilkudziesięciu mężczyzn z innych wsi. Niemcy poinformowali zwolnionych, że jeżeli zginie choć jeden Niemiec, to zostaną straceni jako zakładnicy w następnej egzekucji. Po tej informacji rozkazano im się rozejść. Pozostałych w 3 grupach pieszo zaprowadzono do lasu w Radawcu w to miejsce, w którym obecnie znajduje się mogiła. Z pierwszej grupy podczas marszu dwóch próbowało ucieczki, jeden zginął na miejscu drugiego kule dosięgły na pobliskich polach. Doły kopali Żydzi mieszkający w Radawcu. Ofiary podprowadzono pod dół i rozstrzelano strzałem w tył głowy. Po wybiciu pierwszej grupy zaprowadzono pod eskortą drugą grupę wśród której był p. Stanisław Szewczyk. Korzystając z zamieszania udało mu się zbiec, w trakcie strzelaniny został niegroźnie ranny w głowę. Po wybiciu mężczyzn z drugiej grupy przyprowadzono trzecią grupę wśród której był p. Franciszek Wawszczak. Na rozkaz Niemców mieli oni zasypać mogiłę wybitych i powiększyć dół pod dalsze ofiary. Zorientowawszy się, że część Niemców rozeszła się po lesie zbierając poziomki p. Wawszczak rzucił się do ucieczki. Niemcy nie mogli użyć broni, gdyż bali się, że mogą zabić swoich. Ucieczka się udała. Dzięki p. Wawszczakowi mamy opis przebiegu zbrodni. Należy wspomnieć, że gdy Niemcy prowadzili

na śmierć trzecią grupę to skazańcy śpiewali pieśń Serdeczna Matko. Na końcu zabili 6 mężczyzn narodowości żydowskiej którzy pochowani są od strony wschodniej mogiły.”

Autor tekstu: Marian Żydek

Źródło: „Echo Konopnicy”, kwiecień - czerwiec 2010 r.



W HOŁDZIE
POMORDOWANYM
MIESZKANCOM
RADAWCA
1940-1942